

XVI Zjazd  
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej  
Warszawa 13-15 kwietnia 2018  
Druhny i Druhowie!  
Związku Mój!

Przybywam do Was na zjazd najsamprzód jako Jeden z Was, członek naszej wspólnoty harcerskiej Druhen i Druhów z ZHRu, któremu przyszło w ostatnim czasie pełnić zaszczytną rolę Posła Rzeczypospolitej. Jednocześnie przybywam jako Polak Zatroškany kondycją aksjologiczną naszej wspólnej Ojczyzny i faktem, że tak wiele w narodowym krwiobieg tak zwanej złej krwi i niechęci jeden wobec drugiego. Jednocześnie dostrzegam, że nasi współ rodacy nadmiernie często zwalniają się z konieczności troski o dziedzictwo Przodków, woli kontynuowania pracy dla Polski by chlubą naszą była, a my stawali się dumnym Narodem w równoprawnej rodzinie narodów europejskich.

Co do tego ma Nasz Związek, jak może wywiązać się z naszego harcerskiego Credo Służby Bogu, Ojczyźnie i Bliźnim? To są kwestie, które z pewnością zaprzątają waszą uwagę podczas Zjazdu, by odpowiedzieć sobie i potomnym na pytanie: jak My współcześni - harcerki i harcerze- możemy być przydatni Polsce XXI wieku, jak możemy pomnażać jej dobrobyt i wpływać na satysfakcję z bycia Polką/ Polakiem?

Pozwólcie na podniesienie trzech kwestii:

A)naszej roli w tworzeniu, podtrzymywaniu Wspólnoty Narodu, zarówno w jej skali szerokiej, jak i naszych Małych Ojczyzn;  
B)naszej roli w kreowaniu nowych, użytecznych i najlepszych kompetencji młodego Polaka, by mógł wkrótce stanąć do odpowiedzialnej pracy w nawie państwowej, samorządowej, społecznej;  
C)naszej roli w trwaniu w wierze Ojców, tradycji rodzin naszych oraz szacunku do symboli i zwyczajów Narodu Naszego, w tym szczególnej wrażliwości na język polski, narodowe barwy, hymn nasz, miejsca pamięci i chwały - symbole, zwyczaje i obrzędy.  
Nie rozwijam tych wątków, niech wybrzmiewają w rezonansie z waszą świadomością, wrażliwością i gotowością znajdowania odpowiedzi na inspirujące pytania.  
Sam zaś podkreślę, że rzecz cała sprowadza się do zrozumienia konieczności dziejowej, która przypada nam w udziale, a mianowicie, obowiązku KSZTAŁTOWANIA ELIT!  
Jakkolwiek złośliwi komentatorzy, mogą wydrwić ten postulat, nie zmienia to mojej determinacji i pewności, że dziś to nasze najważniejsze zadanie!  
W obliczu miałości intelektualnej wielu, słabości i wachliwości postaw aksjologiczno-normatywnych oraz tchórzliwości w podejmowaniu zadań i braniu za nie odpowiedzialności, ważnym jest byśmy wychowywali ludzi ROZUMNYCH, KOMPETENTNYCH, Gotowych do służebnej postawy wobec naszych kotwic Wiary, Ojczyzny, Bliźnich.

Dla nas harcerzy, chyba nic nowego, zaiste tak jest, kłopot w tym, że konteksty się zmieniają, świat nadmiernie skutecznie próbuje nam wybić z rąk argumenty i pewność, że bez względu na czasy- najlepszym scenariuszem na życie- jest bycie uczciwym i dobrym człowiekiem, a wtedy, gdy twoje talenty do tego cię pretendują, stawaj na czele, stań się awangardą, demiurgiem dobrej zmiany samego siebie i świata, który jest tobie powierzony.

Na czas kadencji nowych władz życzę, żebyście nie zachłysłni się bliskością relacji z władzą i pamiętali, że skoro mamy przesłanki by kształcić elity i stawać się elitą, powiązali tę gotowość z autorefleksją, że jest się nią nie dlatego, że tego się chce, tylko, że nabywa się cechy i kompetencje oraz społeczne znaczenie, które legitymizuje kogoś jako reprezentanta elity.

Hm Jacek Kurzępa HR

